

# Kto nie ryzykuje, nie pije szampana...

Program CORPORATE jest inicjatywą Centrum Kształcenia Międzynarodowego oraz francuskiej École Supérieure de la Performance (IN&MA). Studenci podczas wymiany zdobywają doświadczenie zawodowe w międzynarodowych firmach produkcyjnych, a studiując po francusku doskonałą przy tym umiejętności językowe.



Karina Rejs  
studiuje we  
francuskiej IN&MA  
i pracuje w firmie  
Mannesmann

foto:  
arch. prywatne

W roku akademickim 2019/20, w trzeciej już edycji programu koordynowanego przez mgr Sylwię Frydrychowską-Celmer, bierze udział troje studentów CKM. W tej grupie jest Karina Rejs. Studia pierwszego stopnia skończyła na biomedical engineering, teraz jest na studiach magisterskich na management and production engineering.

W rozmowie z ŻU Karina Rejs mówi o tym, co motywuje ją do kolejnych międzynarodowych przedsięwzięć, o realizowanym projekcie i korzyściach ze studiów w Szampanii.

**ŻU – Poraz pierwszy wyjechałaś na studia w 2017 roku do Austrii.**

**Skąd pomysł na kolejne zagraniczne doświadczenie?**

Karina Rejs – O programie CORPORATE dowiedziałam się przeglądając uczelnianą pocztę. Zachęciło mnie hasło – studia i praca w jednym. Atutem była też chęć udoskonalenia mojego francuskiego. Nie od razu wypełniałam dokumenty aplikacyjne, gdyż już od dłuższego czasu pracowałam i rozwijałam się w dużej, międzynarodowej korporacji. Ostatecznie przekonało mnie spotkanie z panią Piessens-Budką z IN&MA, która przedstawiła ofertę projektów w firmach produkcyjnych – Albei i Mannesmann. Ten drugi, ściśle opierający się na

współpracy pomiędzy francuską fabryką i jej niemieckimi homologami, wydał mi się najbardziej interesujący.

**Co było w nim szczególnie kuszące?**

Decydując się na ten projekt, stawałam się jego leaderem, szefem wielokulturowej grupy. O takiej roli marzy niejeden absolwent naszej uczelni, a dzięki programowi CORPORATE nieśmiałe plany stały się rzeczywistością. Zajęcia na uczelni są źródłem inspiracji i wiedzy, ale dopiero zderzenie z realnymi problemami w przedsiębiorstwie umożliwia zdobycie cennego doświadczenia.

**Jak realizujesz program wymiany?**

25 procent czasu spędzam na zajęciach w uczelni, ugruntowując wiedzę teoretyczną, resztę stanowi staż w firmie. Celem realizowanego projektu jest usprawnienie komunikacji pomiędzy filiami Mannesmanna we Francji i w Niemczech, a co za tym idzie poprawa wydajności zakładu produkcyjnego w Vitry-le-François. Czy jest to wymagające zadanie? Oczywiście! I właśnie dlatego jest też tak interesujące i pozwalające rozwinąć skrzydła. Kto nie ryzykuje, nie pije szampana – to powiedzenie w moim przypadku nabiera konkretnego znaczenia. Studiuje ▶

- ▶ w uroczym regionie Szampanii, gdzie w XVII wieku francuski mnich Dom Perignon stworzył w Europie podwaliny prestiżowego trunku – szampana.

Obecnie realizuję fazę benchmarkingu w filii w Hamm, koło Dortmundu. W wolnym czasie zwiedziłam znajdującą się w tym mieście świątynię hinduską, drugą co do wielkości w Europie i nowoczesny park Maximillian, który

jest pierwszą „znaturyzowaną” kopalnią węgla w Niemczech oraz pobliskie miasto Münster.

### *Twoim zdaniem wymiana nie-sie same korzyści?*

Zdecydowanie tak! Warto też dodać, że to także okazja do perfekcyjnego opanowania języka, w moim przypadku, obok angielskiego i francuskiego jest to niemiecki. Zachęcam studentów

naszej uczelni do podejmowania wyzwań, inwestycji w rozwój, szczególnie ten na poziomie międzynarodowym. Zagraniczne wymiany studenckie to niepowtarzalna okazja do samodoskonalenia, poznawania nowych kultur i ludzi, to przygoda życia, o której wspomina się potem ze wzruszeniem...

Rozmawiała ■ Ewa Chojnacka